NOVARA
CONSULTING GROUP

This document was translated from English by machine and may contain mistakes. The English original is at https://www.novaracg.com/2026/06/14/issue-004-the-adaptation-burden-why-accessibility-still-requires-people-to-adapt-to-systems/.

PIĄTY PARAMETR: Numer 004: Brzemię adaptacji. Dlaczego dostępność wciąż wymaga od ludzi dostosowywania się do systemów

Heather Grizzle · June 14, 2026

Accessibility still asks people to adapt to systems. Why AI accessibility tools need a governance layer, not another tool. The Fifth Parameter, Issue 004.

Spis treści

1. Powracająca negocjacja
2. Paradoks zaawansowania
3. Warstwa zarządzania, a nie kolejne narzędzie
4. Pytania dotyczące zarządzania
5. Dwie ścieżki

Sektor dostępności stał się niezwykle skuteczny w mierzeniu braków. Potrafimy obliczyć dokładność napisów, wyliczyć wskaźniki błędów rozpoznawania mowy, audytować strony internetowe pod kątem niezgodności i tworzyć coraz bardziej wyrafinowane panele katalogujące miejsca, w których bariery wciąż istnieją. Mimo to w centrum współczesnej praktyki dostępności tkwi pewna osobliwa asymetria. Nauczyliśmy się biegle mierzyć wady w systemach, pozostając przy tym stosunkowo niezdolni do oceny, czy systemy zostały zaprojektowane z myślą o osobach, które mają z nich korzystać. Dostępność wciąż zbyt często postrzegana jest jako działanie naprawcze, wdrażane po fakcie, a nie jako zasada nadrzędna wbudowana od samego początku.

To rozróżnienie ma znaczenie, ponieważ nowa generacja technologii dostępności opartych na sztucznej inteligencji jest często przedstawiana jako dowód postępu. Nie-

mal co tydzień pojawiają się nowe narzędzia: automatyczne napisy, systemy zamiany mowy na tekst, aplikacje zamiany tekstu na mowę, syntetyczne głosy, awatary języka migowego oraz platformy tłumaczenia maszynowego. Łącznie sugerują one przyszłość, w której bariery można ograniczyć wyłącznie dzięki innowacjom technicznym. Jednak pod tym optymizmem kryje się bardziej fundamentalne pytanie. Dlaczego to wciąż jednostki muszą dostosowywać się do instytucji? Dlaczego dostępność wciąż jest w dużej mierze zorganizowana wokół pomagania ludziom w poruszaniu się w systemach, zamiast wymagać od systemów rozpoznawania i dostosowywania się do ludzi już od pierwszego momentu interakcji?

Powracająca negocjacja

Dominujący model dostępności zakłada powtarzającą się negocjację. Osoba Deaf musi poprosić o tłumacza. Osoba DeafBlind musi wyjaśnić swoje potrzeby komunikacyjne. Osoba potrzebująca alternatywnych formatów musi wielokrotnie informować o swoich potrzebach różne urzędy, szkoły, placówki opieki zdrowotnej, pracodawców i platformy cyfrowe. Każda interakcja zaczyna się od ujawnienia potrzeb, wyjaśnienia i prośby o dostosowanie. Technologia może nieco zmniejszyć tarcia w tym procesie, ale rzadko kwestionuje leżącą u jego podstaw architekturę, która sprawia, że takie negocjacje są w ogóle konieczne. Ciężar nadal spoczywa na jednostce. System pozostaje niezmieniony.

Paradoks zaawansowania

Z takiego układu wyłania się paradoks. Im bardziej wyrafinowane stają się technologie dostępności, tym łatwiej przeoczyć strukturalne warunki, które sprawiają, że są one w ogóle potrzebne. Sztuczna inteligencja potrafi tłumaczyć, transkrybować, streszczać i generować treści. Jednak te możliwości łatwiej adresują objawy niż przyczyny. System, który natychmiast generuje napisy, wciąż zakłada, że użytkownicy muszą wejść w środowisko zaprojektowane bez uwzględnienia ich potrzeb. Awatar języka migowego może skuteczniej przekazywać informacje, ale nie odpowiada na pytanie, dlaczego dostęp do języka migowego został pominięty w pierwotnym procesie projektowania. Możliwości techniczne mogą przesłaniać odpowiedzialność instytucjonalną.

Warstwa zarządzania, a nie kolejne narzędzie

> Zaawansowanie techniczne może przesłaniać odpowiedzialność instytucjonalną.

To rodzi możliwość, że kolejny wielki przełom w dziedzinie dostępności wcale nie będzie kolejnym narzędziem. Może nim być zamiast tego nowa warstwa zarządzania działająca poniżej poszczególnych technologii. Wyobraźmy sobie infrastrukturę komunikacyjną, w której preferencje są rozpoznawane jeszcze przed rozpoczęciem interakcji. Preferowany język obywatela, sposób komunikacji, wymagania dotyczące dostępności i potrzeby w zakresie dostosowań nie wymagałyby wielokrotnego ujawniania. Zamiast prosić o dostęp, ludzie napotykaliby systemy zdolne do automatycznego i odpowiedniego dostosowania się. Dostępność przestałaby funkcjonować jako proces wyjątkowy, a stałaby się cechą samego środowiska.

Pytania dotyczące zarządzania

Taka wizja jest często przedstawiana jako wyzwanie technologiczne. W rzeczywistości jest to przede wszystkim wyzwanie w zakresie zarządzania. Kluczowe pytania nie dotyczą możliwości inżynieryjnych. Dotyczą odpowiedzialności, nadzoru i zaufania. Kto zarządza danymi o preferencjach komunikacyjnych? Kto określa standardy? Kto weryfikuje poprawność danych? Kto zapewnia interoperacyjność między instytucjami? Kto ponosi odpowiedzialność, gdy system nie rozpozna potrzeb danej osoby? Co najważniejsze, kto zapewnia, że taka infrastruktura służy interesom obywateli, a nie interesom dostawców dążących do zarabiania na danych dotyczących dostępności?

Te pytania stają się szczególnie pilne w miarę jak rządy, uczelnie, systemy opieki zdrowotnej i organizacje prywatne przyspieszają wdrażanie usług dostępności opartych na sztucznej inteligencji. Dyskusje często koncentrują się na tym, co te systemy potrafią zrobić. Znacznie mniej uwagi poświęca się temu, jak powinny być zarządzane. Dostępność była historycznie traktowana jako kwestia zgodności z przepisami. Sztuczna inteligencja przekształca ją w kwestię zarządzania publicznego. Decyzje dotyczące zamówień, nadzoru, przejrzystości, odpowiedzialności i zarządzania ryzykiem w coraz większym stopniu decydują o tym, czy technologie dostępności wzmacniają społeczności, czy jedynie tworzą nowe formy zależności.

Dwie ścieżki

Społeczność zajmująca się dostępnością stoi zatem przed wyborem. Jedna droga to kontynuacja znanego cyklu identyfikowania barier i opracowywania coraz bardziej wyrafinowanych narzędzi, które pomagają ludziom się w nich poruszać. Druga stawia bardziej ambitne pytanie: co by to znaczyło zbudować instytucje, które domyślnie dostosowują się do ludzkiej różnorodności? Pierwsza droga ma charakter technologiczny. Druga ma charakter polityczny, organizacyjny i etyczny. Dotyczy rozłożenia odpowiedzialności między jednostkami a systemami.

> **WYBÓR, W SKRÓCIE**
>
> Pierwsza ścieżka ma charakter technologiczny. Druga jest polityczna, organizacyjna i etyczna. Dotyczy podziału odpowiedzialności między jednostkami a systemami.

Być może przyszłość dostępności nie zostanie zdefiniowana przez lepsze awatary, dokładniejsze silniki transkrypcji czy szybsze modele tłumaczeniowe. Być może zostanie zdefiniowana przez coś mniej widocznego, ale ostatecznie o wiele istotniejszego: powstanie ram zarządzania, które uczynią adaptację obowiązkiem instytucji, a nie ciężarem nakładanym na obywateli. Najważniejszą innowacją w dziedzinie dostępności w nadchodzącej dekadzie może nie być kolejne narzędzie. Może nią być decyzja, że ludzie nie powinni już musieć prosić o to, by zostali uwzględnieni.

> **TIPS**
>
> Know something about a sign language AI system that the public should know? Send it to tips@novaracg.com. Every tip is read by me and kept confidential. If you work in the UK, writing to us is not by itself a protected disclosure under the Public Interest Disclosure Act 1998, so before you share employer information, check your options with Protect (protect-advice.org.uk), the free whistleblowing advice line.

SUPPORT NCG

NCG does this work without vendor money, so our findings stay ours. If it has been useful to you, you can support NCG's independent work here. NCG is a for-profit company, not a charity. Contributions are not tax-deductible and buy no service or influence.

Jak cytować

Grizzle, H. M. (2026, June 14). PIĄTY PARAMETR: Numer 004: Brzemię adaptacji. Dlaczego dostępność wciąż wymaga od ludzi dostosowywania się do systemów. Novara Consulting Group. https://www.nova-racg.com/pl/2026/06/14/issue-004-the-adaptation-burden-why-accessibility-still-requires-people-to-adapt-to-systems/